

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Wojtyna Józef: Przewóz do poszczególnych dzielnic w świetle przewozów kolejowych

Źródło:

Przemysł i Handel 1928 Rok 12 zeszyt 12, strony 486-488

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

## HANDEL ZAGRANICZNY PRZYWÓZ DO POSZCZEGÓLNYCH DZIELNIC W ŚWIETLE STATYSTYKI PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH. — Poniższa tabelka, zaczer-

nięta ze statystyki przewozów kolejowych, może stanowić pewien przyczynek, służący do oświetlenia kwestji naszego importu, jego celowości oraz przyczyn, które na jego wzrost wpływają:

Przywóz do poszczególnych dyrekcyj Kolejowych w 1926 r. (w tonach)<sup>1)</sup>:

Nazwa towaru	D y r e k c j a K o l e i P a ń s t w o w y c h									
	Warszawska	Radomska	Wileńska	Poznańska	Gdańska	Katowicka	Krakowska	Lwowska	Stanisławowska	
<b>Plody rolne i ogrodnicze</b>	26.816	3.070	4.577	4.791	9.900	8.202	14.726	1.005	9.548	
w tem:										
Pszenica	1	575	—	76	740	254	2.777	15	15	
Żyto	30	32	—	18	79	1.627	2.318	—	59	
Owies	64	4	17	28	61	1.521	2	—	10	
Jęczmień	—	197	—	51	143	17	136	—	490	
Jarzyny, warzywa	5.206	60	118	171	152	2.553	1.588	550	248	
Owoce egzotyczne	8.808	31	79	1.926	244	1.160	3.109	153	357	
<b>Wytwory przem. słu fabryczno-rolnego</b>	4.387	4.992	1.962	3.270	6.636	2.648	4.470	95	335	
w tem:										
Mąka zbożowa	1.090	61	180	179	271	33	30	15	—	
Kasze	394	35	107	54	176	37	133	20	61	
Otręby	38	2.262	—	100	867	21	40	20	25	
Oleje i tłuszcze rośl.	1.949	564	1.614	420	903	1.829	3.711	30	35	
Wódki wszelkie	9	—	—	21	249	13	1	—	—	
Piwo i porter	53	—	—	15	2.967	111	20	5	5	
<b>Produkty hodowli, łowiectwa i rybołówstwa</b>	14.233	6.207	4.096	2.443	4.580	863	354	523	2.174	
w tem:										
Ryby żywe i świeże	30	1.578	—	—	10	—	—	—	—	
Ryby w konserwach	378	115	30	31	12	6	7	2	—	
Śledzie	13.403	3.993	4.001	2.374	4.489	795	248	518	2.056	
<b>Wytw. rzeźnicze i masarskie</b>	2.025	231	313	2.058	1.674	1.664	2.004	103	23	
<b>Wyroby garbarskie i kuśnierskie</b>	5.621	1.082	1.171	418	785	791	4.969	54	388	
w tem:										
Skóry surowe	4.447	1.082	1.130	299	634	547	1.167	2	162	
Skóry wyprawione	1.017	—	11	80	137	79	3.628	48	134	
<b>Materiały leśne i wyroby z drzewa</b>	3.240	489	88	1.510	2.267	2.358	4.366	219	4.013	
w tem:										
Drzewo obrobione	435	149	—	109	387	147	2.789	12	3.737	
Wyroby z drzewa	105	33	21	587	509	144	382	170	144	
<b>Papier i wyroby papiernicze</b>	6.392	240	91	1.199	5.036	3.484	4.590	61	71	
<b>Wytwory przemysłu górniczego</b>	42.326	86.417	149	8.700	5.598	325.916	17.001	1.874	695	
w tem:										
Koks	8.433	3.684	15	85	2.385	11.100	1.269	177	30	
Żużle i szlaka	2.347	—	—	40	50	38.833	511	—	15	
Nafta, oleje smarowe	706	7	2	188	298	481	181	11	—	
Parafina i wazelina	231	2	23	6	120	38	227	13	1	
<b>Wytwory przemysłu szklarskiego, ceramicznego i betonowego</b>	7.561	980	35	1.765	2.552	12.814	6.075	157	2.947	
w tem:										
Szkło i wyroby wszelkie in.	1.289	—	—	294	432	349	274	—	462	
Porcelana, fajans i t. p.	93	—	1	11	24	93	169	1	1.081	
Cegły wszelkie	5.223	965	21	1.006	1.420	7.220	4.482	131	846	
<b>Wyroby przemysłu metalurgicznego</b>	15.620	1.175	5	656	2.712	178.259	4.707	292	8.555	
w tem:										
Żelazo i stal surowe	1.302	605	—	81	66	41.182	223	5	16	
Żelazo i stal handlowe	5.328	118	4	395	1.025	7.793	3.853	287	8.539	
<b>Wytwory przemysłu mechanicznego</b>	12.714	317	215	7.334	3.643	10.642	6.092	2.265	9.429	

<sup>1)</sup> Dyr. Gdańska sięga po linię Kaczory-Bydgosz-Toruń-Mława, Dyr. Poznańska obejmuje resztę b. zaboru niemieckiego bez Gór. Śląska. Dyr. Katowicka obejmuje b. małe stosunkowo terytorjum G. Śląska. Dyr. Krakowska sięga w b. Galicji po Santomierz-Rzeszów-Nowy Zagórz, a Lwowska obejmuje dalszą część b. Galicji — z wyjątkiem południowo-wschodniej

jej części poza linią Tarnopol-Chodorów-Stryj, stanowiącej terytorjum Dyr. Stanisławowskiej, oraz sięga do Włodzimierza Wołyńskiego i Zdobunowa. Dyr. Radomska przebiega mniej więcej równym pasem z zachodu na wschód od Kuluszek-Częstochowy-Strzemieszyc do granicy polsko-rosyjskiej. Reszta kraju przypada na Dyrekcje: Warszawską i Wileńską, graniczące ze sobą na linii Grajewo-Białystok-Brześć n/Bugiem.

w tem:																			
Inne wyroby żelazne	1.173	—	27	463	481	1.707	1.075	1.861	1.031										
Maszyny rolnicze i ogrodnicze	443	13	—	1.339	697	43	176	2	151										
Obrabiarki do drzewa i metali	105	—	3	183	45	65	2	—	65										
Wszelkie inne maszyny i aparaty	7.109	304	125	2.385	915	2.431	1.846	258	3.596										
Artykuły elektrotechniczne	1.327	—	7	415	212	3.770	393	25	137										
<b>Wytwory przemysłu chemicznego</b>	26.066	6.510	1.497	54.538	14.296	18.260	26.495	1.946	885										
w tem:																			
Sole chemiczne	1.756	76	41	400	163	1.668	449	35	71										
Smola węglowa	1.452	—	—	7	888	1.635	1.617	—	—										
Barwniki sztuczne i naturalne	657	—	27	127	139	104	344	2	182										
Garbniki sztuczne i naturalne	3.193	1.850	494	105	527	324	2.230	—	11										
Nawozy sztuczne fosforowe	6.296	3.400	—	15.334	—	1.392	11.988	1.306	—										
Nawozy sztuczne potasowe	286	45	—	11.932	1.941	358	15	—	38										
Nawozy sztuczne azotowe	550	121	50	8.485	2.296	100	112	—	—										
Pozost. artykuły	5.792	174	505	1.458	1.713	866	909	10	244										
<b>Surowce włókniste i wyroby przemysłu włókienniczego</b>	59.343	143	3.247	14.247	714	11.045	3.888	20	1.428										
w tem:																			
Tkaniny i t. p.	588	29	36	229	495	848	242	5	267										
Odzież, obuwie, galanterja i t. p.	297	—	2	41	8	4	85	1	1										
Sprzęty domowe i t. p.	1.181	1	4	179	142	127	298	13	28										
<b>Artykuły kolonialne i gastronomiczne</b>	13.436	768	1.114	3.229	3.853	1.735	7.324	1.203	1.261										
w tem:																			
Kawa, kakao, herbata, czekolada	3.157	35	62	1.185	962	165	1.735	114	50										
Ryż	6.237	672	822	1.053	1.089	1.340	4.212	997	1.184										
Trunki	497	2	3	449	538	152	492	25	1										
Pozost. art.	3.545	59	229	542	1.264	78	885	67	26										

W grupie artykułów rolnych uderza duża nierównomierność przywozu zbóż. Najwięcej przyjęła ich Dyrekcja Krakowska, bo 2.777 t. pszenicy i 2.318 t. żyta. Równocześnie wywieźliśmy przez same Zebrzydowice (stacja graniczna w tejże Dyrekcji) 2.441 t. pszenicy i 3.453 t. żyta w kierunku Czechosłowacji. Liczby te wskazują, że import ten nie był koniecznością, lecz wywołany został wadliwą organizacją handlu zbożem i brakiem współpracy między poszczególnymi dzielnicami Polski na polu wymiany zboża. Jeszcze bardziej uderzającą jest różnica w przywozie owoców. Owoców egzotycznych przywoziła Dyrekcja Warszawska 8.808 t., a Lwowska tylko 153, Radomska 31 i t. d. Liczb tych nie tłumaczy nawet pośrednictwo handlowe Warszawy. Wynika stąd, że na bilansie handlowym Polski w grupie artykułów „luksusowych” cięży spożycie pewnych zamożnych ośrodków handlowych i przemysłowych. W grupie wytworów przemysłu rolnego uderza duży import paszy do Dyrekcji Radomskiej, import wódek i piwa do Dyrekcji Gdańskiej i tłuszczów do Dyrekcji Krakowskiej. Dyrekcja krakowska wykazuje wogóle duży deficyt żywnościowy. Ryby świeże importuje niemal wyłącznie Dyrekcja Radomska. Produktów rzeźniczych sprowadza najwięcej Dyrekcja Poznańska, następnie Warszawska, Krakowska, Gdańska i Katowicka; inne sprowadzają b. niewiele. Skór wyprawionych przywozi przeszło 2/3 całego dowozu Dyrekcja Krakowska.

Drewna obrobionego dowozi najwięcej Dyrekcja Stanisławowska, mająca do dyspozycji wielkie karpacie rezerwoary leśne w południowo-wschodniej części Małopolski. Papieru i wyrobów papierniczych najwięcej przywożą dyrekcje: Warszawska, Gdańska, Krakowska i Poznańska, minimalnie natomiast: Lwowska, Stanisławowska i Wileńska. Dyrekcja Gdańska

i Katowicka dowozi stosunkowo znaczne ilości produktów naftowych. Porcelany przywozi najwięcej Dyrekcja Stanisławowska, a cegły dyrekcje: Katowicka, Wileńska i Radomska. Dyrekcja Radomska i Wileńska przywozi minimalne ilości wytworów przemysłu mechanicznego (maszyn, aparatów i t. d.). W naczynia żelazne zaopatruje się za granicą najwięcej Dyrekcja Gdańska, a w maszyny rolnicze Dyrekcja Poznańska. Artykułów elektrotechnicznych sprowadza Dyrekcja Gdańska — na ogólny import 6.286 t. — 3.770 t. W grupie chemicznej dominuje Dyr. Poznańska w przywozie nawozów sztucznych, Tkanin dowozi najwięcej Dyr. Katowicka (848 t.), Warszawska (588 t.), Gdańska (495 t.), a najmniej Lwowska (5 t.) i Radomska (29 t.). W grupie odzieży, obuwia, przedmiotów zbytku i t. p. dominuje Dyr. Warszawska, bo na 439 t. całego importu dowozi 297 t. Niektóre dyrekcje nie dowożą nic lub znikome ilości (Radomska, Stanisławowska, Lwowska, Wileńska).

W dowozie sprzętów domowych dominuje znowu Warszawa cyfrą 1.181 ton na 1.973 ton ogólnego przywozu. Dyrekcja Radomska przywoziła natomiast tylko 1 tonę, Wileńska 4, Lwowska 13, a Stanisławowska 28 ton.

Dowóz herbaty, kakao, kawy i czekolady waha się w granicach 3.157 t. — 35 t. (Dyrekcja Warszawska i Wileńska). W dowozie trunków prawie dorównują sobie na naczelnym miejscu dyrekcje: Gdańska, Warszawska, Krakowska i Poznańska. Dyrekcje: Stanisławowska, Wileńska i Radomska trunków prawie wcale nie dowożą, a Lwowska dowozi tylko 25 t.

Przy przeglądaniu powyższych liczb odnosi się wrażenie, że o imporcie decyduje bardzo często nieznaną jomość krajowych źródeł zakupu, przyzwyczajenie do zakupów za granicą i pewne wygodnictwo handlowe.

Niejednokrotnie artykuły tej samej jakości wywożone są za granicę z dzielnicy, w której są wyrabiane, a przywożone do sąsiedniej dzielnicy, w której dana gałąź produkcji nie istnieje. Nie można przypuszczać, że mo' ywem tego rodzaju postępowania jest korzystna dla nas różnica cen partii przywożonej i wywożonej. Przy naszej uproszczonej organizacji handlu zagranicznego wypadki takie mogą się tylko wyjątkowo zdarzać. Zjawisko to zależy sobie tłumaczyć raczej w ten sposób, że produkcja nasza jest niekiedy nastawiona nadmiernie na eksport, t. j. że producent za mało zabiega o rynek wewnętrzny i za mało zna jego możliwości zbytu, a z drugiej strony psychologia nabywcy nastawiona jest nadmiernie na import. Eksporter zagraniczny lepiej bowiem obsługuje naszego kupca, niż producent krajowy, oszczędza mu, o ile możliwości, wszelkich trudów, udziela kredytu i t. d. Producentowi naszemu jest również często wygodnie oddać swój towar obcemu kupcowi niż krajowemu. Innymi słowy, na brak towaru kupiec nasz reaguje bardzo często jedynie myślą o imporcie, a producent, mając zapas towaru, idzie również najchętniej po linii najmniejszego oporu, t. j. zwraca się do kupca zagranicznego. Koszty tego pośrednictwa handlowego zagranicy i koszty zbędnych przewozów ponosi, oczywiście, konsument krajowy.

J. Wojtyła

## OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ

Zyczący poznać szczegóły któregośkolwiek z wymienionych niżej interesów oraz otrzymać adres odnośnej firmy zagranicznej winni podać Redakcji odpowiedni numer kolejny, umieszczony przy danej wzmiance, oraz załączyć na koszt odpowiedzi sumę 1— w znaczkach pocztowych (od każdego poszczególnego numeru).

Redakcja Tygodnika „Przemysł i Handel” nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za konsekwencje handlowe zawartych tą drogą interesów.

### ZAPYTANIA Z ZAGRANICY:

Nr. 39/A: Firma hamburska przyjmie przedstawicielstwo polskich wytwórni dowolnej branży.

Nr. 40/A: Firma peruwiańska pragnie sprowadzać tuby cynowe; oferty w języku hiszpańskim należy składać z cenami cif Callao.

Nr. 41/A: Dom handlowy amerykański reflektuje na import fasoli.

Nr. 42/A: Firma importowa pragnie nawiązać stosunki handlowe ze sprzedawcami skór suszonych.

### OFERTY FIRM ZAGRANICZNYCH:

Nr. 37/B: Firma japońska poszukuje odbiorców blachy i drutu: mosiężnego i miedzianego, oraz baterii elektrycznych.

Nr. 38/B: Firma amerykańska pragnie nawiązać łączność z firmami polskimi, któreby reflektowały na import wełny surowej.

Nr. 39/B: Fabryka, wyrabiająca pastę do czyszczenia metali, szczególnie nadającą się do części samochodowych, pragnie nawiązać stosunki z firmami polskimi.

Nr. 40/B: Wytwórnia zabawek pedagogicznych (klocki, części żelazne do budownictwa i t. p.) poszukuje odbiorców, względnie odda przedstawicielstwo.

Nr. 41/B: Firma czeskosłowacka poszukuje przedstawicieli dla sprzedaży przyborów technicznych dla grafiki, chemigrafii i drukarń.

## HANDEL WEWNĘTRZNY NOWELIZACJA ROZPORZĄDZENIA O ORGANIZACJI GIEŁD. — „W Dz. Ust. R. P.” Nr. 27, poz. 250, ogłoszona została nowela do rozporządzenia z dn. 28 grudnia 1924 r. o organizacji giełd.

Prócz zmian, zapowiedzianych w swoim czasie w tyg. „Przemysł i Handel”<sup>1)</sup>, przynosi nowela bardzo ważne *novum* w ustawodawstwach giełdowych na kontynencie, mianowicie, w pewnym zakresie, o charakterze organizacyjnym, ingerencję Ministerstwa Rolnictwa. Wprowadzenie jej ustawowe wydaje się zupełnie słusznym ze względu na to, że wszystkie giełdy towarowe w Polsce mają charakter wybitnie rolniczy. Wspomnieć tu jednak trzeba, że usiłowania agrarjuszy niemieckich przed niedawnym czasem, zmierzające do analogicznego załatwienia postulatów sfer rolniczych, spełżyły na niczem po bardzo ożywionej polemice w pismach fachowych.

Poza więc zmianami, poprzednio przedstawionymi, wprowadza nowela uprawnienie Ministra Rolnictwa do ingerencji w udzielaniu pozwoleń na otwarcie tych giełd towarowych, „na których przedmiotem obrotu mają być produkty gospodarskie w rolnych”. W wypadkach tych winno nastąpić po uzumieniu Ministra Przemysłu i Handlu — prócz porozumienia z Ministrem Skarbu — również z Ministrem Rolnictwa. Dalej, porozumienie to ma nastąpić również przy mianowaniu zastępców komisarzy na takich giełdach, oraz przy ustalaniu warunków należenia do tych giełd.

E. W.

## TARGI I WYSTAWY VII MIĘDZYNARODOWE TARGI W POZNA- NIU. — Z dniem 12 b. m. została zamknięta lista

wystawców w tegorocznych Międzynarodowych Targach w Poznaniu. Według dotychczasowych danych stwierdzić wypada nienotowany dotychczas sukces w zakresie zgłoszeń wystawców na Targi. Mianowicie, w wielu działach niema już miejsc wolnych i, mimo wybudowania nowego gmachu targowego, w rodzaju wielkiej hali o 7.500 m.<sup>2</sup> płaszczyzny, prawdopodobnie zabraknie miejsca dla zgłaszających się jeszcze wystawców. Niewątpliwie, tegoroczne Targi zaświadczą o pełni swego rozwoju i o roli, jaką spełniają w życiu gospodarzem kraju.

Podział ekspozycji na grupy na tegorocznych Targach (29/IV — 6/V) jest następujący:

1. Tekstylja.
2. Przemysł garbarski, szewski i rymarski.
3. Konfekcja.
4. Galanterja wszelkiego rodzaju.
5. Zabawki i artykuły sportowe.
6. Papier, urządzenia biurowe, opakowania.
7. Instrumenty muzyczne.
8. Wyroby precyzyjne i artystyczne.
9. Ceramika, szkło i porcelana.
10. Meble, wyroby z drzewa i wikliny.
11. Przemysł chemiczny.
12. Artykuły szczeniowe i powróźnicze.
13. Artykuły spożywcze.
14. Nasiona, ziemiopłody i przetwory rolnicze.
15. Maszyny i wyroby z żelaza.
16. Przybory do gospodarstwa domowego.
17. Środki lokomocji wszelkiego rodzaju.
18. Elektrotechnika.
19. Oświetlenie.
20. Materiały budowlane.
21. Różne.

<sup>1)</sup> P. „Przemysł i Handel” zes. 4/1928 r., str. 133.

## UDZIAŁ MIAST W POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ — p. str. 498.

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA  
DONIESIENI WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWÓDZTW. ORGANIZACJI  
SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW,  
DEPESZ „PAT” A I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

### ZIEMIOPŁODY

RYNEK ZBOŻOWY W LUTYM 1928 R. — Przeciętne ceny zbóż na giełdach krajowych za miesiąc luty r. b. wykazały bardzo nieznaczne odchylenia od przeciętnych cen za styczeń i przedstawiają się następująco:

	Giełdy krajowe		Giełdy zagraniczne		Zwyżka (+) lub zniżka(—) w %-ach
	Luty	Styczeń	Luty	Styczeń	
Pszenvca . . . . .	47.48	5.33½	47.70	5.36	— 0.47
Zyto . . . . .	38.71	4.35	39.16	4.40	— 1.13
Owies . . . . .	34.25	3.85	34.—	3.82	+ 0.78
Jęczmień zwykły . . . . .	34.64	3.89	34.54	3.88	+ 0.26
" browar . . . . .	40.14	4.51	—	—	—
Pszenvca . . . . .	5.45	5.45	5.45	5.45	—
Zyto . . . . .	4.99	5.01	4.99	5.01	+ 0.40
Owies . . . . .	4.24½	4.40	4.24½	4.40	+ 3.65
Jęczmień zwykły . . . . .	4.03	4.15	4.03	4.15	+ 2.98
" browar . . . . .	5.25	5.35	5.25	5.35	+ 1.90

Jak widzimy, przeciętne ceny żyta i pszenicy na giełdach krajowych uległy zniżce, gdy ceny owsa i jęczmienia nieznacznie poszły w górę w stosunku do przeciętnych miesięcznych cen za miesiąc styczeń. W tym samym czasie przeciętne miesięczne ceny zbóż na giełdach zagranicznych poszły w górę.

Przyglądając się fluktuacji cen w ubiegłym miesiącu można skonstatować dwa okresy: w pierwszych dwóch tygodniach lutego obserwujemy dalszy ciąg baissy, jaką mieliśmy na wszystkie zboża w przeciągu grudnia i stycznia; w II połowie miesiąca zaczyna się znaczna poprawa cen i zmiana konjunktury.

Początek zwyżki cen stanowiły zakupy owsa w dzielnicach zachodnich, czynione przez kupców zagranicznych. Charakterystyczny jest fakt, że gdy w grudniu i styczniu mieliśmy jeszcze oferty na owies zagraniczny po cenach franco granica polsko-niemiecka, niższych od cen krajowych, to w połowie lutego, głównie w dzielnicy poznańskiej, owies był wykupywany po wyższych cenach przez agentów zagranicznych i wywożony drogą wodną szkatami przez Poznań do Szczecina. Za zwyżką cen owsa zwyżkowały również ceny otrąb, żyta, pszenicy i inne. Słowem, został wytworzony nastrój zwyżkowy. Do zwyżkowego nastroju przyczynił się i okres wyborczy, w którym ustał prawie zupełnie dowóz zboża do miast. Brak dowozu spowodował raptowną zwyżkę cen.

Od połowy lutego ceny pszenicy zwyżkowały z 46.45 (średnia cena giełd krajowych z tygodnia 7—15/II) do 49.12 (średnia cena z tygodnia 23—29/II), co stanowi zwyżkę o c-a 5.5%. Zwyżka ta została spowodowana forsownym skupem pszenicy na mąkę świąteczną i, jak już wspomnieliśmy, ogólną małą podażą zboża w okresie przedwyborczym. Gdy w styczniu i początkach lutego było trudno umieścić na rynku pszenicę z braku odbiorców, i nieodosobnione były transakcje pszenicy na kilkumiesięczne weksle, od połowy lutego konjunktura kardynalnie się zmieniła, a ceny znacznie zwyżkowały. Przy tak nieregulowanym rynku otwiera się pole dla niezdrzewnej spekulacji. Trzeba się spodziewać, że po zaspokojeniu zapotrzebowania na mąkę świąteczną ceny pszenicy się unormują i nie zajdzie żadna potrzeba sprowadzenia pszenicy z zagranicy, ponieważ krajowych zapasów wystarczy do nowych zbiorów.

W pewnym stopniu zwyżkowały też żyto — z 38.27 (średnia cena giełd krajowych z tygodnia 7—15/II) do 39.60 (średnia cena tygodnia 23—29/II), czyli o c-a 3.5%. Zwyżka ta również została wywołana bardzo małą podażą, jaka notowana była w końcu lutego.

Pozostałe, niesprzedane zboże jest w chwili obecnej w „mocnych rękach”, t. j. u ludzi, którzy nie potrzebują gwałtownie pieniędzy na pokrycie potrzeb bieżących, mogą swe zapasy zboża przetrzymać do nowych urodzajów. Poza zwyżką chęcią wykrzystania konjunktury na małą podaż wpływa zdenerwowanie pewnych grup rolników, którzy nie są pewni, jak będą się przedstawiały posiewy ozime. Kilkakrotne ostre i gwałtowne

zmiany temperatury oraz silne mrozy bez śnieżnego pokrycia pól mogły wyrządzić krzywdę ozimom w niektórych miejscowościach. Łagodna ciepła wiosna może powetować te szkody, jednak nieświadomość wyniku wpływa hamująco na podaż zboża. W tych warunkach faktyczne posiadanie rezerwy zbożowej w rękach państwa, w rozmiarach chociażby połowy zaprojektowanej ilości, wywołałoby zbawienny skutek na kształtowanie się i dalszą stabilizację cen. Prowadzona bowiem przez czynniki rządowe interwencja na giełdach zbożowych, celem obniżenia cen żyta, nie robi właściwego wrażenia na rynku, ponieważ sprzedaż na giełdach po cenach niższych kilku wagonów dziennie nie może powstrzymać naturalnej zwyżki cen zboża i ceny w dalszym ciągu idą w górę. W chwili obecnej jeszcze raz się potwierdza, że rząd, chcąc wpływać na poziom cen zboża w kraju, musi być w posiadaniu co najmniej 5 do 10 tysięcy wagonów żyta i owsa, zakupionych po niższych cenach podczas większej podaży, ażeby w okresach mniejszej podaży i w okresie intensywnych robót polnych dać organizacjom konsumentów po cenach umiarkowanych zboże z państwowej rezerwy zbożowej. Dopóki do tego nie dojdzie, zawsze możemy być narażeni na nieprzewidziane ewenualności.

Ceny owsa w II połowie lutego też znacznie poszły w górę — z 33.82 (średnia cen giełd krajowych z tygodnia 7—15/II) do 34.97 (średnia cen z tygodnia 23—29/II), czyli o c-a 3.5%. Poza zakupami owsa przez zagranicę na zwyżkę cen wpłynęły prowadzone przez poszczególne osoby i organizacje rolnicze zakupy owsa na siew. Udzielane od kilku lat przez Państwowy Bank Rolny kredyty na pomoc siewną i zboża selekcyjne przechodziły zawsze ze znacznym opóźnieniem. Tak się stało i w roku bieżącym. Obecnie w marcu dopiero zaczyna się rozprowadzanie kredytu na zboża selekcyjne, gdy w tym czasie zboże powinno być już na miejscu w ręku odbiorców. Przyznanie większych sum naraz i w ostatniej chwili stwarza wielki popyt i znaczną zwyżkę cen, co znowu paraliżuje dobrodziejstwa przyznanego kredytu. Drobny rolnik za kwalifikowane I odsiewy zbóż w drobnych partjach zmuszony jest płać do 70 za 100 kg. owsa lub jęczmienia (licząc w to naturalnie przewóz i koszty rozdawnictwa), a w jesieni za wyprodukowane zboża nie ma pewności otrzymania również w drobnych partjach ceny, przewyższającej 25—30 za 100 kg. Oprócz tego, zaprojektowany i przeprowadzony w tym roku system kredytowania zbóż selekcyjnych wprowadza chaos i zamieszanie na rynku zbożowym. Do zwyżki cen owsa przy małej podaży przyczyniają się również miesięczne wojskowe budżety. W chwili obecnej wojsko płaci do 40 za 100 kg. owsa konsumpcyjnego f-co stacja załadowania, gdy jeszcze w lutym kupowało po cenie 36. Przy tworzeniu państwowej rezerwy zbożowej należy bezwzględnie dołączyć zakupy owsa na potrzeby armii, i owies zakupywać w listopadzie, grudniu — w okresach największej podaży. Przy obecnym splocie warunków należy się liczyć ze znaczną zwyżką cen owsa.

Ceny jęczmienia również poszły w górę, ponieważ browary potrochu zaczęły prowadzić zakup na pokrycie swego zapotrzebowania. Przy zwyżce cen owsa i otrąb, których cena przekracza 30 za pszenne i 28 za żytnie — za 100 kg. f-co stacja załadowania, ceny na jęczmień kaszany i jęczmień pastewny również poszły w górę. Należy się spodziewać zwyżki cen jęczmienia dobrych gatunków, ponieważ zaczyna się odzwuwać większe niż w ubiegłych latach zapotrzebowanie na jęczmień do siewu. Dobre gatunki jęczmienia browarego oraz jednolite jęczmiona dworskie po odpowiednim doczyszczczeniu są używane na siew. W bieżącym roku zapotrzebowanie na jęczmień siewny jest zwiększone, ponieważ w wielu wypadkach spodziewane jest zwiększenie arealu jęczmienia kosztem owsa, który już od kilku lat jest porażony rdzą. To też w tym roku da się zauważyć bardzo wielkie zapotrzebowanie na jęczmień czterorzędowy, mający mniejsze wymagania co do kultury i warunków gleby.

St. Z.

### RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 24 lutego do 7 marca 1928 r. (za kwintal)

	24—29/II		1—7/III		Różnica w %-ach cen z 1—7/III w stos. do cen z 24—29/II
	z	\$	z	\$	
Warszawa . . . . .	50.73	5.70	52.60	5.91	+ 3.68
Poznań . . . . .	46.80	5.26	48.86	5.49	+ 4.38
Lwów . . . . .	49.85	5.60	50.46	5.67	+ 1.25
Średnia giełd krajowych . . . . .	49.12	5.52	50.64	5.69	+ 3.10